ROK L. Nro 58.



KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 16 Marca 1870. Środa. Dnia (4) 16 Marca 1870.

Rano zimna st. 6, w połud. z st. 1 Wysokość wody st 8 c. 10 Ubywa. | Stan barometru: na pogodę | Wschód Słońca g. 6 m. 15 Zachód „ 6 „ 4 | Jutro, Ś̄tej Gertrudy Panny.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny № 473c., dom W. L. Zabłockiej.

Przez rozkaz w ministerstwie spraw wewnętrznych z 17 lutego r. b., zatwierdzony został członkiem doradczym weterynaryjnego komitetu przy ministerstwie, zarządzający warszawską szkołą weterynaryjną, (obecnie dyrektor), magister nauk weterynaryjnych Seifman (od 6 listopada 1869 r.) (D. W.)

Magistrat Miasta Warszawy.—Dla zabobieżenia nieszczęśliwym wypadkom wyniknąć mogącym z powodu nieumiejętnego albo niedbałego wykonywania robót około budowli nowych oraz restauracji lub reparacji starych, przepisy policji budowniczej wielokrotnie przez pisma ogłaszane, wkładają na Właścicieli obowiązek, aby każdy z nich przystępując do budowy lub restauracji nie powierzał takowej samym tylko rzemieślnikom, lecz aby do nadzoru nad robotami wezwał koniecznie jednego z Budowniczych Rządowych, Miejskich lub przez Rząd patentowanych, oraz, iżby do wykonania nie używał jak tylko majstrów wykwalifikowanych i upoważnionych do praktykowania, których listy poniżej zamieszczają się.

Budowniczy podejmujący się kierunku budowy ma obowiązek złożyć w tej mierze własnoręczną deklarację Kommissarzowi Administracyjnemu tego Cyrkułu, w którym będzie się wykonywać budowa lub restauracja gruntowna, Majstrowie zaś Mularscy i Ciesielscy obowiązani są deklaracje swe przed tymże Kommisarzem podawać do protokułu, bez dopełnienia których to formalności rozpoczęcie budowy lub restauracji dozwolonem nie będzie.

Budowniczowie mający dozwoloną praktykę w Warszawie i Pradze są następujący:

1. Ankiewicz Juljan, 2. Baliński Stefan, 3. Bem Antoni, 4. Berent Marceli, 5. Bobiński Wojciech, 6. Borzęcki Damazy, 7. Braun Franciszek, 8. Chwastkiewicz Roman, 9. Cichocki Edward, 10. Falkowski Emil, 11. Frydrych Piotr, 12. Górecki Józef, 13. Heürich Jan, 14. Hirtzel Władysław, 15. Jabłoński Ludwik, 16. Januszewski Leon, 17. Idźkowski Adam, 18. Jeger Gracjan, 19. Kaliszewski Antoni, 20. Karasiński Leon, 21. Kiślański Zygmunt, 22. Kropiwnicki Alfons, 23. Kwiatkowski Ignacy, 24 Lanzi Franciszek, 25. Loeve Adam, 26. Marconi Leonard, 27. Muklanowicz Władysław, 28 Nowicki Adam, 29. Orłowski Józef, 30. Orłowski Bolesław, 31. Perkowski Jan, 32 Podczaszyński Bolesław, 33. Rakowski Leon, 34. Radca Stanu de Ritschel Wacław, 35. Rittendorff Władysław, 36. Rozpendowski Zygmunt. 37. Schuch Adolf, 38. Skorupski Antoni, 39. Smolikowski Zygmunt, 40. Sokolnicki Alfons, 41. Szykira Aleksander, 42. Tournelle Franciszek, 43. Vólk Jerzy, 44. Welke Alfons, 45 Werner Adolf, 46. Witkowski Teodor, 47. Wojde Aleksandr, 48 Woliński Adolf, 49. Wyrzykowski Wiktor, 50. Zabierzowski Aleksander, 51, Żochowski Bronisław, 52. Zygadlewicz Feliks Walery, 52. Żychliński Ludwik.

Majstrowie Mularscy:

1. Waligórski Onufry 1290, Nowy Świat 2. Puścikowski Andrzej 870/1, Ogrodowa. 3 Rajkowski Andrzej 1094A, Ciepła. 4. Eppen Joachim (ojciec) 1666, Piękna. 5. Granzów Kazimierz w Kawenczynie 6. Krawczyński Franciszek 927, Chłodna. 7. Tomerski Michał 377, Brukowa, na Pradze. 8. Szymczyk Feliks 1465, Sliska. 9. Kleber Jan 1757C, Krucza. 10. Eppen Joachim (syn) 1666, Piękna. 11. Pierzynko Stanisław 1740, Wiejska. 12. Szpadkowski Telesfor 1260, Nowy Świat. 13. Perke August 1508, Złota. 14. Mejer Juljusz 1516, Złota. 15. Waligórski Władysław 1631, Wspólna. 16. Gołębiowski Józef 2752, Wiślana. 17. Przybylski Jan 2862, Tamka. 18 Goebel Władysław 1578, Widok. 19. Brzosko Władysław 2821D, Dobra. 20. Möschke Karol 1582M, Jerozolimska. 21. Poller Henryk 460, Senatorska. 22. Mejer Jan 1599C, Nowogrodzka. 23. Lange Franciszek 1576A, Bracka.

Majstrowie Ciesielscy:

1. Kahl Fryderyk Starszy 1421/2, Zielna. 2. Arger Józef Podstarszy 2975, Solec. 3. Rajgert Michał 1506, Złota. 4. Daar Henryk 1574, Widok. 5. Bewense Jan (ojciec) 2995, Czerniakowska. 6. Klain Fryderyk 1653, Wspólna. 7. Karstens Jan 1487AB, Sienna. 8. Hincz Fryderyk 1390C, Piękna. 9. Störll August 1542, Chmielna. 10 Qvitschau Fryderyk 1034A, Krochmalna. 11. Majer Henryk 1645, Wspólna. 12. Watsztad Krystian 701BD, Leszno. 13. Majer Adolf 1582K, Marszałkowska. 14. Koch Gotfryd 214, Praga 15. Möller Edward 1501/2, Złota. 16. Krügier Piotr 1549A, Chmielna. 17. Gosfailer Albert 1490, Sienna. 18. Popielecki Karol 2900, Solec. 19. Neer Stanisław 2915, Ludna. 20. Wagner Krystjan 1649/50, Wspólna. 21 Dethlow 189, Marszałkowska. 22. Borreti Marceli 1508, Złota. 23. Rozenburg 2993, Czerniakowska. 24. Majzling Henryk 2904, Solec. 25. Störll Bernard 1542, Chmielna. 26. Horn Jan 1582N, Aleja Jerozolimska. 27. Drzewiecki Władysław 1612, Żórawia. 28. Szarleman Edward 1507, Złota. 29. Holtz Jan 2993, Czerniakowska. 30. Bewense Jan (syn) 2995 Czerniakowska, 31. Schultz Edward 1139/40, Żelazna 32. Berensztain M. Mszczonów. 33. Fleukier Henryk 881/2, Ogrodowa. 34. Kaiser Fryderyk 2821 Topiel. 35. Stypułkowski Władysław Ner 1142D, Grzybowska. 36. Młynarski Aleksander Ner 1242A, Wronia. 37. Rock Fryderyk Ner 1681, Hoża. 38. Bruder Jan Ner 2857, Tamka. 39. Kettler Juljusz 1417, Zielna. 40. Merteus Fryder. 1447A, Marszałkowska 41. Krause Herman 2997, Rozbrat. 42. Dajbel Henryk 641, Trębacka. 43. Kahl Robert 1421/2, Zielna 44. Granzów Adolf 3039/40, Czerniakowska. 45. Jurczyński 1043, Grzybowska 46. Lawendel Izydor 2935, Solec. 47. Przybylski Jan 2821F, Drewniana. 48. Fijałkowski Ludwik 2774 Aleksandrja. 49. Perkowski Seweryn 1870/1 Stara.

W miarę jak który majster mularski lub ciesielski kwalifikację do praktyki udowodni, nazwisko jego i miejsce zamieszkania dodatkowo przez Magistrat do wiadomości podanem będzie.

Ponieważ dostrzegać się daje, że niektórzy właściciele domów wykonywają roboty budowlane bez pozwoleń, zupełnie przeciwne przepisom, albo z pominięciem form takowemi wskazanych, przeto Magistrat ostrzega, tak Właścicieli jakoteż Budowniczych i majstrów, iż wznoszenie nowych domów drewnianych i murowanych i tynkowanie tych ostatnich, zmiana elewacji domów frontowych, przystawianie wystawek sklepowych, oraz inne pod jakim bądź tytułem i pozorem roboty około reparacji i restauracji budowli murowanych lub drewnianych, nie mają być przedsiębrane bez

poprzedniego przedstawienia Magistratowi planów i uzyskania potwierdzenia tychże planów, przy wykonywaniu zaś robót stosować się ściśle należy do warunków i zastrzeżeń w pozwoleniu potwierdzającem plany wyszczególnionych.

Niestosujący się do niniejszego Właściciele posesji, sami sobie winę przypiszą, jeżeli ztąd na straty narażeni zostaną, gdyż w razie użycia Budowniczego niemającego dozwolonej praktyki, lub Majstrów niewykwalifikowanych, roboty będą mieli wstrzymane, a budowle nowo wzniesione lub wyrestaurowane w brew przepisom zostaną rozebrane, i oprócz tego tak Właściciele jakoteż i majstrowie wykonywający roboty odesłani zostaną do Sądu po ukaranie.—p. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu Jenerał Major, Witkowski.

Naczelnik Kancellarji Zdzitowiecki.

(1—1) —1870—

Na stacjach telegraficznych w m. Miechowie (gub. kieleckiej) i w m. Sieradzu (gub. kaliszskiej), przyjmowane są depesze zagranicznej korrespondencji (D. W.)

— Dziś przypada passja w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Naj. Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu. Kazanie mieć będzie JX. Ruśkiewicz.

— Jutro nabożenstwo passyjne w kościele Archi-Katedralnym Ś-go Jana, rozpoczyna się o godz. 3½ z południa. Kazanie mieć będzie JX. Jungowski.

— Jutro też o g. 9ej z rana w kościele Metropolitalnym Ŝgo Jana, odbędzie się wotywa *cybawit*, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i processją.

— Q — W niedzielę, o godzinie 1-szej z południa w Teatrze Wielkim danym będzie poranek muzykalno-deklamacyjna, na korzyść sierot pozostałych po ś. p. Emilji Borawskiej, artystce dramatycznej, w którym z uprzejmą względnością, jakiej zawsze dawała dowody, kiedy szło o wyrażenie współczucia i poparcia sztuce i jej przedstawicielom, przyjęła także udział pani Marja z Hrabiów Nesselrode *Muchanow*.

Część deklamacyjną koncertu ozdobią swojemi talentami panie: *Modrzejewska* i *Palińska* oraz pan *Królikowski*, a część zaś wokalną pani *Dowiakowska*, panna *Kwiecińska* i pan *Filleborn*. Prócz tego na rzeczonym koncercie wystąpią chóry opery i orkiestra Teatru Wielkiego, pod przewodnictwem p. Quattrini'ego.

Program szczegółowy ogłoszą dzienne afisze, o ile jednak wiemy, na poranku tym, po raz pierwszy wykonane zostaną fragmenty z pierwszorzędnych oper Wagnera.

Bilety wejścia do sali teatru, nabywać można we czwartek, piątek i w sobotę, do lóż 1-go piętra i krzeseł w czterech pierwszych rzędach, w lokalu pani Marji z Hrabiów Nesselrode Muchanów, w pałacu Hr. St. Potockiego na Krakowskiem Przedmieściu, od godziny 10-tej z rana, do 2-giej po południu; u pani Dowiakowskiej w domu p. Izydora Kaftala Nr. 468/9 od godziny 11-tej do 1-szej z południa; u pani Modrzejewskiej w domu Lessera Nr. 490/1 od godziny 1-szej do 3-ciej i u pani Palińskiej w domu Elsnera, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. 476 od godziny 12-tej do 3-ciej.

Inicjatywę urządzenia rzeczonego poranku dała Dyrekcja Teatrów, pragnąc przyjść w pomoc sierotom pozostałym bez opieki i chleba; od miłośników zatem sceny, a raczej od serc miłosiernych zależy, ażeby owa szlachetna myśl, współudział utalentowanej amatorki i artystów, oraz idea litości, uwieńczonemi były odpowiednim skutkiem, urzeczywistnieniem zasady: *Res sacra miser*.

— *Towarzystwo Kredytowe Miasta Warszawy*.—Przewodniczący w Komitecie założycieli Towarzystwa, podaje do wiadomości powszechnej, że gdy warunki ustawą wymagane pod względem liczby zgłaszających się o udzielenie pożyczki i pod względem wysokości ubezpieczenia ogniowego spełnione zostały, w zastosowaniu się do § 5go ustawy i na mocy zezwolenia JWgo Namiestnika Królestwa, wyznaczonym został na dzień 9 (21) marca r. b., godzinę 11tą z rana, termin pierwszego ogólnego zebrania członków zawiązującego się Towarzystwa.

Posiedzenie odbytem zostanie w sali zebrań Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, w gmachu tegoż Towarzystwa, wprost kościoła Ewangelickiego.

Przedmiotem uchwały ogólnego zebrania będzie:
a) wybór członków do Komitetu Nadzorczego i do Dyrekcji;
b) rozpoznanie rachunku wydatków poniesionych na początkowe urządzenie Towarzystwa.

Bilety imienne wejścia, wydawane będą w biurze założycieli urządzonem w Warszawie, w gmachu rządowym, przy ulicy Przejazd pod Nrem 645/6, codziennie od godziny 12tej w południe do 3ciej po południu, poczynając od d. 5 (17) marca r. b., do włącznie dnia 8 (20) tegoż miesiąca.

Pełnomocnictwa mogą być udzielane jedynie stowarzyszonym. Stosowne w tej mierze blankiety udzielane będą w biurze założycieli.

Lista właścicieli nieruchomości, którzy przystąpili już do Towarzystwa, może być przejrzaną każdego dnia w biurze Komitetu założycieli. Drukowana lista stowarzyszonych, wręczoną będzie biorącym udział na ogólnem zebraniu, przy wejściu na posiedzenie.

Deklaracje w przedmiocie przystępowania do Towarzystwa, przyjmowane będą bez przerwy do włącznie dnia 7 (19) marca r. b., godziny 2giej z południa, porządkiem dotychczasowym. Przystępujący do tego terminu, będą mogli uczestniczyć na zebraniu, na równi z tymi, którzy już do Towarzystwa przystąpili.

—1982—

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, ma honor podać do wiadomości powszechnej, że na dochód ubogich pod opieką tutejszej Instytucji zostających, w dniu 6 (18) Marca r. b. w (piątek) w sali teatrzyku Dobroczynności, magister nauk fizyczno-matematycznych p. Stanisław Kramsztyk mieć będzie odczyt „O przepowiedniach meteorologicznych.“ Cena wejścia od osoby kop. 30, uczniowie naukowych zakładów publicznych płacą połowę. Biletów nabyć można w kancellarji Towarzystwa, od godziny 10ej zrana do 6ej wieczorem. (D. W.)

=W każdem większem mieście, pisze „Gazeta Warszawska“, istnieje zwykle niejedna, ale kilkanaście nawet wież, kolumn lub wzgórz, z których można przypatrywać się ogólnemu widokowi tak miast jako i okolic. Warszawa posiada wprawdzi niemało wież na kościołach lub gmachach, ale te nie są przystępne dla publiczności, a prawdę powiedziawszy, i nie mogą być niemi z powodu zupełnego zgnicia schodów lub zastąpienia tychże w znacznej długości za pomocą drabin, Wieże straży ogniowej nie mogą być także otwarte dla każdego, przeszkadzałoby to bowiem odbywającym na nich służbę strażakom. Z tego też powodu rzadko kto z mieszkańców miasta naszego, a rzadziej jeszcze kto z przejeżdżających, lub chwilowo bawiących

miał sposobność być na którejś z wież warszawskich. Jednem miejscem dogodnem do oglądania Warszawy i okolic *à vol d'oiseau* jest szczyt gmachu teatralnego, który służył dla Straży Ogniowej lat parę w ciągu budowy nowego Ratusza. Wejście na to miejsce iest bardzo wygodne i bezpieczne, a wzniesienie jego nad poziom Wisły, należy do największych w Warszawie. Otóż proponowalibyśmy nie rozbierać istniejącego tam urządzenia, ale uczynić je przystępnem dla każdego w pewnych godzinach dnia za opłatą naprzykład 10 kopiejek od osoby. Fundusz ztąd pochodzący, mógłby być użyty na jakiś cel dobroczynny, a najwłaściwiej na ranionych strażaków. Gdyby myśl naszą zamieniono w czyn, co nie przedstawia trudności, zebranoby niemałą summę. Ręczyć prawie można, że prędzej lub później, przynajmniej piąta część ciekawych Warszawian odwiedziłaby to miejsce; przychód zatem nieobciążony żadnemi prawie wydatkami prócz kupna kilku lunet, licząc, jak proponujemy po 10 kopiejek od osoby, wyniósłby rs. 5,000 wyraźnie *pięć tysięcy rubli* Jestto kapitał, od którego procent wynosiłby rs. 350.

= W Londynie ma się pojawić obecnie zbiór portretów wszystkich znakomitych ludzi, którzy w szeregu wieków stali się ozdobą Anglji. Otóż niekażdemu może miadomo, że w Warszawie (w pałacu Łazienkowskim) znajduje się autentyczny portret Newtona. Obecnie z wyższego upoważnienia, zdjęta została z tego portretu w zakładzie p. Dutkiewicza, kopja przygotowana do druku fotograficznego; po uskutecznieniu zaś odbicia drukowego, za pomocą nowego sposobu, którego tajemnicę pp. Bayer i Dutkiewicz nabywszy, jak o tem doniesionem już było w swoim czasie, od wynalazcy niemca, wydoskonalają tutaj obecnie, kopja ta przesłaną zostanie do Londynu.

= Pan Władysław Ostrowski, skrzypek, laureat tutejszego Instytutu Muzycznego, po odbyciu dwuletniego kursu w Konserwatorjum Paryzkiem i otrzymaniu patentu, ma podobno w tych dniach powrócić do Warszawy. Artysta ten kształcił się zagranicą, korzystając ze stypendjum udzielonego mu przez JW. Namiestnika Królestwa.

= W Paryżu w tych czasach pojawiła się ciekawa książka dla miłośników muzyki. Jestto Dykcjonarz liryczny czyli historja, krytyka i nomenklatura prawie wszystkich oper przedstawianych w Europie. Książkę tę napisali: Feliks Clement muzyk i krytyk, oraz Piotr Larousse, autor i wydawca wielkiego „Słownika powszechnego XIX wieku. W dykcjonarzu lirycznym znaleźliśmy także wspomnienie o Halce Moniuszki. Pod tytułem zaś: „Faust,“ autorowie wyszczególnili: Fausta, operę dwuaktową Spohr'a, melodramę Seyfrieda, dalej operę francuza Beaucourta, operę Lindpaintnera, operę utworu panny Anieli Bertin, operę belgijczyka de Pallaert'a, operę niemca Rietz'a; słynne dzieło Gounod'a, operę Lickl'a, kompozycję Straussa oraz operę włocha Gordignani i anglika Bishop'a. Do wspomnionego arcydzieła muzy Getego, skomponował także bardzo intelligentną muzykę książę Antoni Radziwiłł. Śpiewających więc Faustów jest już dwunastu.

= W zakładzie p. Bajera, wykonaną została świeżo kopja z obrazu p. Polikarpa Gumińskiego (rozdawanie herbaty ubogim podczas wielkich mrozów). Obraz ten ma się w tych dniach pojawić na Wystawie Sztuk Pięknych.

= Dowiadujemy się, że p. Władysław Szwejkowski, jeden z lepszych uczni sławnego Liebiga, zrobił nadzwyczaj ważne odkrycie w chemji: z pomocą eteru wyrabia on prawdziwe drogie kamienie. Łącząc eter z niedokwasem żelaza, otrzymujemy rubiny; z kwasem siarczanym szafir i t. d. Przygotowanie eteru dość jest trudnem, lecz niezbyt drogiem.

= Franciszek Rappaport z synem Felixem, którzy z swych koncertów tutejszej publiczności są znani, wystąpią w ostatniach dniach b. m., w sali Resursy Obywatelskiej z koncertem na korzyść sierot pod opieką gminy ewangelickiej zostających. Bliższe szczegóły afisze doniosą.

= W przyszły wtorek, w sali Obywatelskiej Resursy, w porze wieczornej, odbędzie się koncert p. Ernesta Koeniga oboisty, członka orkiestry teatru Wielkiego. Na koncercie tym, między innemi, wykonaną będzie: „Symfonja“ (A mol) Mendelssohna, uwertura utworu p. Münchheimera, i nowy mazurek: „Wiochna“, napisany na obój przez p. Lewandowskiego. Prócz tego p. Pistor arfista, wykona jeden z celniejszych utworów koncertowych.

= W niedzielę, po kilko-miesięcznej przerwie, ma być wykonaną przez artystów tutejszych, opera Auber'a: „Pierwszy dzień szczęścia“. Dyrygować wykonaniem tej opery, zapewne będzie Moniuszko, po raz pierwszy po powrocie do Warszawy.

= W tych dniach opuścił prassę tomik trzeci serji pierwszej: „Biblioteki dla młodocianego wieku“, wydawanej przez p. Joannę Belejowską. Tomik ten mieści w sobie, przerobiony z angielskiego przez redaktorkę „Biblioteki“, ciekawy pamiętnik Izaaka Hayes, słynnego przywódcę wyprawy amerykańskiej do północnego bieguna. Opowiadanie to interessujące, nosi tytuł: „Wśród lodów“.

= Wczoraj o godz. 5-ej po południu, przy ulicy Marszałkowskiej, młoda, gustownie ubrana dama, wysiadając z omnibusu kolejnego, upadła na bruk i złamała, czy też zwichnęła sobie nóżkę. Przechodnie zbiegli się ze wszytkich stron na pomoc chorej, a ponieważ boleść nie dozwoliła jej wsiąść do dorożki, kilku mężczyzn odniosło ją do jednego z poblizkich domów.

= Od kiku dni bardzo wielkie transporty cukru i pomarańcz przewożone są z kolei Warszawsko-Wiedeńskiej na banhof petersburski.

= W jednej z większych majętności ziemskich w gubernji radomskiej, ma być niezadługo założoną fabryka nawozów sztucznych według planów, i pod kierunkiem p. J. B. Rogojskiego, b. prosfessora chemji w b. instytucie w Marymoncie.

= W początkach przyszłego miesiąca, ma być urządzony koncert w Resursie Obybywatelskiej, na rzecz niezamożnych studentów.

= Jutro przypada pełnia księżyca, o godzinie 3ej m. 16 wieczorem.

= W dniu jutrzejszym izraelici obchodzą pamiątkę Hamana, zwaną „Purym.“

= Skutkiem znacznego wylewu Wisły, w okolicach Góry Kalwarji i klęsk, jakich wylew ten stał się powodem, w tamecznym szpitalu miejskim urządzono osobno 12 łóżek.

= Wisła pod Warszawą pokryta jest pianą i kawałkami lodu. Wygląda to jak kożuch na mleku. Woda ubywa.

= Zeszyt III-ci za marzec „Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego,“ mieści w sobie pracę oryginalną

Dra Kryszki i tłómaczone: DDrów Sommera i Wszebora. Dr. Wszebor opracował projekt francuzkiego medyka Vernois, o środkach przeciwko wściekliźnie u ludzi. Stłumienie zupełne wścieklizny udzielanej ludziom przez psy i inne zwierzęta, zdaniem wspomnionego medyka, mogłoby nastąpić jedynie przez wytępienie wszystkich dotkniętych tą chorobą zwierząt. Ponieważ środek ten jest niemożliwym do wykonania, a podwyższenie podatku od psów mogłoby tylko liczbę ich umniejszyć, przeto władzom opiekującym się publicznem zdrowiem, pozostaje tylko ogłoszenie środków rzeczywiście ochraniających i rad pożytecznych dla ograniczenia, umniejszenia liczby ukąszeń niebezpiecznych i dla podania ich najskuteczniejszego leczenia. Zajmujący się kwestją wścieklizny, winni rozebrać projekt Dra Vernois krytycznie i rezultaty owych badań ogłosić dla publicznego użytku.

= Onegdaj około godziny 11-ej wieczorem, przechodzący przez most, usłyszeli głos wzywający o pomoc: rzucili się więc w stronę z której krzyk ów dał się słyszeć, i spostrzegli człowieka rozpaczliwie walczącego z bystrym prądem Wisły. Natychmiastowa pomoc rybaków nie pomogła, a nawet ciała tonącego niezdołano odszukać.

— W cyrkule Jerozolimskim, stróże domu N° 1379: Józef, Mierzejewski, Antoni Wiszniewski i Maciej Lenarczuk, z powodu zawczesnego zatkania pieca, opalanego węglem kamiennym, położywszy się spać, zagorzeli. Miejscowy naczelnik ucząstkowy, dowiedziawszy się o tem, przyzwał felczera, z pomocą którego zdołał przyprowadzić ludzi tych do czucia, lecz jeden z nich, to jest Lenarczuk, jako więcej osłabiony, odesłany został do szpitala Dzieciątka Jezus. (Gaz: Polic:)

— Nie przyjęty od pana E. G. rs. 1, za zamianę podstawek, nadesłał pan L. P. dla nieszczęśliwej rodziny D.

= Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego", od W. K. rs. 1 dla szesnastoletniego ucznia niemającego czem zapłacić wpisu.

= W Redakcji „Kurjera Warszawskiego," jest do przejrzenia wykaz numerów czteroprocentowych obligów skarbu Królestwa Polskiego.

— *Panu K. R.* Gazeta Łódzka wychodzi trzy razy na tydzień.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant baron *Ramzaj* i Jenerał-Lejtnant *Sobolewski*, z Petersburga; Jenerał-Major *Kardaszewski*, z Łodzi; Rzeczywisty Radca Stanu *Gonzaga Pawliczyński*, z Pinczowa.

Wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnant hr. *Tol*, do Petersburga; *Zimmermann* do Kalisza; Urzędnik ambassady austrjackiej przy dworze Petersburgskim hr. *Rewertera*, do Wiednia.

✝ Dnia 17 b. m. t. j., jutro o 10-tej z rana odbędzie się żałobna msza, w kaplicy Pana Jezusa w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, za duszę ś. p. Stanisława **Cieszkowskiego**, właściciela dóbr Ochnówka w Gubernji Wołyńskiej, na którą zaprasza się Krewnych Znajomych i Przyjaciół zmarłego. —2009—

✝ Dnia 17 b. m., jako w dniu imienin ś. p. Ulryki ze Stojentynów, 1go ślubu **Galle**, 2go **Psarskiej**, w kościele Śgo Ducha, przy rogu ulic Długiej i Freta, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, na które Krewnych i Przyjaciół zaprasza się. —2000—

✝ Jutro, to jest we czwartek, d. 17 b. m., odbędzie się w kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, o godzinie 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Antoniny **Sątowskiej**, b. Przeoryszy Arcy-bractwa N. Marji P. Pocieszenia, która pełniła swe obowiązki lat 37, na które zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej. —1999—

✝ W dniu 17 b. m., t. j. jutro, we czwartek, o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo Ducha, przy ulicy Freta, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Karoliny **Rosiewiczowej**, w jedenastą rocznicę jej skonu, oraz za famililję **Ureckich**, na które Krewnych i Przyjaciół zaprasza się. —1994—

✝ Jutro, we czwartek, jako w 22gą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana Nepomucena **Chmieleńskiego**, Obywatela ziemskiego, odprawione zostanie w kościele Śgo Jacka, przy ulicy Freta, o godzinie 9tej z rana, żałobne Nabożeństwo, na które pozostała familja, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —2002—

✝ Wyprowadzenie zwłok ś. p. Eleonory **Dobrowolskiej**, zmarłej wczoraj t. j. 15 b. m., odbędzie się dnia 17 b. m., o godzinie 10ej zrana, z domu Nr 1375 przy ulicy Marszałkowskiej, na cmentarz powązkowski, na które pozostałe siostry Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —2013—

✝ Michaś **Mianowski**, syn Michała i Bronisławy z Kowalskich, w dniu wczorajszym, przeżywszy rok jeden i dni kilkanaście, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, powiększył grono aniołów. Exportacja zwłok odbędzie się w dniu jutrzejszym (we czwartek) o godz. 3-ej z południa, z kościoła Ś-go Jacka, przy ulicy Freta, na cmentarz powązkowski.

= Z Kijowa donoszą do „Gazety Polskiej," że obroty w cukrze na kontraktach tegorocznych były niewielkie; przedtem już bowiem większą część produktu sprzedano do Moskwy i Petersburga. Zdaje się nawet, że fabryki, które w ciągu lata i na początku jesieni sprzedały swój cukier mający się dopiero w nadchodzącej kampanji wyrobić, lepiej wyjdą na swoim produkcie. Obfitość pieniędzy w czasie kontraktów, była tak znaczną, iż wielu kapitalistów, szczególniej drobniejszych, znalazło się w kłopocie o lokację swoich kapitałów. Rozwijające się operacje bankowe zniosły dawniejszy system korzystania z trudnego położenia fabrykantów i uciskania ich wysokiemi procentami, uciążliwemi warunkami i t. p.

To też banki prosperują i akcje Banku handlowego kijowskiego, dały dywidendy 24%, co znacznie wpłynęło na podniesienie się ceny samych akcyj. Ustalenie się sanny w połowie stycznia, ułatwiło transporty i skutkiem tego zalegające cukry mogły dosięgnąć miejsca przeznaczenia. Wiadomości z fabryk są dość dobre i zdaje się, że buraki w tym roku nie sprawią zawodu pod względem wydajności.

= *Kijewlanin* donosi, że w bieżącym okresie licytacji dóbr w kijowskim jenerał-gubernatorstwie sprzedano do 4-go lutego 40 majątków. Znaczniejsze sprzedaże zawarto 3-go lutego, jako to: 1) w powiecie kijowskim wieś Gawrońszczyzna, 735 dzies., oszacowana na 24,010 rs: i 2) futor Rak, 601, oszacowany na 7,212 rs., należące do księżnej Ludwiki Trubeckiej. Oba te majątki zalicytowane zostały przez księżnę Elżbietę Trubecką, pierwszy za 30,001 rs., a drugi za 7,246 rs. 3) W powiecie radomyślskim wsie Wołoczkowo, Szklewa i Buda obywatela Wolańskiego, 6,655 dzies., oszacowane na 40,360 rs., zalicytowane

zostały przez Afanazego i Jana Szujskich za 40,400 rs. W gubernji podolskiej, powiecie winnickim, dobra sukcesorów Ignacego Sobieszczańskiego, 4) miasteczko Kalinówka 1,091 dzies., oszacowane na 27,760 rs., zalicytowane zostały przez kupca Walkowa za 45,000 rs. 5) wieś Golaki 1,534 dzies., oszacowana na 26,343 rs., zalicytowana przez hrabiego Hejdena za 42,100 rs. 6) wieś Szerszni z przysiółkami Kurniki i Szestakówką, 1,140 dzies. oszacowana na 53,355 rs., zalicytowana także przez hrabiego Hejdena za 55,100 rs. (D. W.)

— Według słów gazety „Gołos", oddzielający się od kraju Oremburgskiego, powiat Mangiszlakski i fort Aleksandrowski, oddanemi zostaną pod bezpośrednią zależność Namiestnikowi Kaukazu, pod zarząd którego wejdzie także cały brzeg wschodni morza Kaspijskiego.

Z Sochaczewa. — W ubiegłym karnawale, jakkolwiek nieczęste bywały u nas zebrania, bawiono się jednak trochę. Niewiele zresztą w naszej okolicy panien na wydaniu, niewielu i młodych ludzi pragnących się żenić, żadne więc nie skojarzyło się małżeństwo. Może na ochłodzenie uczuć wpłynęły straszliwe mrozy, które się srożyły tej zimy. Niektórzy z właścicieli pogorzałych w r. z. domów w Sochaczewie, zwożą już materjały przeznaczone na odbudowanie swoich nieruchomości. Na korzyść pogorzelców projektowany jest koncert, wraz z teatrem amatorskim; zabawa ta ma się odbyć w Łowiczu, albowiem w Sochaczewie niema na ten cel odpowiedniego lokalu. Ani wątpić, że przedstawienie to się powiedzie i że poszkodowani niemały z tąd zasiłek otrzymają.

✕ Kwestja emancypacji kobiet, która od lat kilku coraz więcej zyskuje na zachodzie zwolenników, a nawet w gronie ludzi zajmujących poważne stanowisko w świecie naukowym, ma niemniej licznych przyjaciół, w Ameryce północnej znajduje już praktyczne zastosowanie. Niedawno pani Amelja Hobbs została wybraną w hrabstwie Jersey sędzią pokoju. Wyroki przez nią wydawane, odznaczają się roztropnem zrozumieniem rzeczy i znajdują u spółobywateli wysokie uznanie.

✕ Mrozy w Prusiech dochodziły w tych czasach od 16 do 26 stopni, czego nie zdarzało się od lat 50. Piszą, iż Dr Strousberg, znany z swej hojności tamże, ofiarował dla ubogich 500 sążni drzewa i urządził 3 kuchnie na 1250 ubogich, gdzie trzy razy dziennie bezpłatnie rozdawano ciepłe pokarmy.

✕ Między ostatniemi projektami ustaw, jakie rząd angielski przedstawił parlamentowi, był także i projekt obowiązujący wszystkie towarzystwa kolei żelaznych do ogrzewania w zimie wozów osobowych.

✕ Zapalenie egipskie oczu, w obwodzie poznańskim znacznie się w ostatnich czasach zwiększyło, tak, że w ciągu ośmiu lat prawie się podwoiło. Z tego powodu, rząd wydał odezwę do inspektorów szkół, proboszczów i nauczycieli elementarnych, by swojemi radami czuwali nad wykonaniem przepisów lekarskich w tym względzie wydanych.

— Donoszą z Christjanji, iż połów ostatni da na wywóz około 200,000 tonn śledzi; prócz tego zaś pozostanie na spożycie w okręgach rybackich około 50,000 tonn. Od 6—7 lat ukazują się te ryby w wielkich massach około Westeraalów i Helgolandu. W wielu miejscach gromady śledzi tak gęsto płynęły, iż je z wody wprost szuflami zbierano. Wynagrodzi to niepomyślny połów wiosenny. (G. H.)

✕ Dla zabezpieczenia podróżnych od choroby morskiej, p. Bessemer wpadł na myśl urządzenia kajut, tak, jak urządzone są kompasy okrętowe, t. j: aby nawet podczas największego kołysania się okrętu, w poziomym zawsze kierunku zostawały.

✕ W paryskim teatrze Gymnase, w dniu 8 marca przedstawioną została nowa komedja w 4-ch aktach p. t. „Fernanda", pióra V. Sardou. Do ułożenia tych czterech aktów, zdaniem krytyki, Sardou miał pożyczyć pomysłów od bardzo wielu żywych i umarłych dramaturgów. Każdy chce żyć.....

✕ W Lipsku zmarł w dniu 10 b. m., głośny wirtuoz i nauczyciel muzyki Ign. Moscheles. Urodził się w Pradze czeskiej w r. 1794.

✕ W South-Keusington w Anglji, otwartą zostanie, w tych dniach, już urządzona wystawa międzynarodowa: wachlarzy. Kollekcje tych chłodników nadesłały na wystawę: Cesarzowa Eugenja, pani Rotschild, posiadaczka wachlarza z illustracją, pendzla słynnego Watteau, dalej, księżna Aumale, Chevreuse i Noailles. Wystawa trwać będzie kilka tygodni.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Na jednem z ostatnich posiedzeń Ciała Prawodawczego **francuzkiego** zauważano powszechnie, iż p. Jules Favre prowadził z hr. Daru bardzo ożywioną rozmowę. Przedmiotem jej, jak słychać, miała być kwestja, czy nie byłoby właściwą rzeczą, zainterpellować rząd w przedmiocie spraw rzymskich. Rezultat rozmowy podobno ten, iż zgodzono się odłożyć rzeczoną interpellację na później.

Wiadome są powszechnie stosunki przyjaźni, zachodzące pomiędzy dworem wiedeńskim a exkrólem hanowerskim. Dziś, jak powiada „Gaulois" można zapewnić czytelników, iż i gabinet tuileryjski żywe okazuje spółczucie dla niego. W Paryżu uformowała się kommissja, mająca na celu dostarczenie zajęcia i zarobku tym żołnierzom legji hannowerskiej, którzy nie chcą powrócić do kraju i przyjąć pruską amnestję. Rząd francuzki nie sprzeciwia się bynajmniej uformowaniu tej kommissji.

Zapewniają, iż temi dniami minister wojny, jenerał Leboeuf podał się do dymissji, a jako przypuszczalnego jego następcę wymieniają jenerała Trochu. Tymczasem rzecz się tak ma, iż z powodu dyskussji o sprawach algierskich, jenerał Leboeuf rzeczywiście miał ten zamiar, ale ponieważ wszystkie stronnictwa Izby jednakowo go lubią i szanują, zatem nastąpiło porozumienie i jenerał cofnął podanie.

Hiszpanji nie wiedzie się wcale. Pojedynek, w którym poległ kuzyn królowej Izabelli, książę Henryk de Bourbon, z ręki jej szwagra, księcia Montpensier, uważać można za nową klęskę dla kraju, ponieważ, obaj przeciwnicy mnogich liczyli stronników, których wzajemna nienawiść łatwo w czyn wyrodzić się może. W poległym traci królowa Izabella jednego z najgorliwszych zwolenników swych roszczeń do tronu na rzecz księcia Asturji. Henryk de Bourbon, książę Sewilli, był drugim z rzędu synem infanta Franciszka a Paulo, księcia Kadyksu, wuja królowej Izabelli i hrabiego Montemolin. Urodził się 17 kwietnia 1823. Był wice admirałem flotty hiszpańskiej. Rozporządzenie królowej ogłoszone w Madrycie d. 11 marca 1867

r.. pozbawiło go prerogatyw i charakteru infanta. Od tego czasu przemieszkiwał głównie w Paryżu. Zostało po nim czworo dzieci. Żona jego, donna Helena de Castelvi, umarła w d. 29 grudnia 1863 r.

Większość kortezów, ulegając naciskowi rządu, postanowiła przyspieszyć rozprawy o ustawie organicznej kraju, poczem nastąpi wybór monarchy. Ustawa, o której mowa, uchwaloną będzie w końcu maja.

Włoska Izba deputowanych wybrała 144 głosami przeciwko 117 swoim prezydentem p. Bianchari.

Prywatny list z **Rzymu** zapewnia, że papież przyspieszy uchwałę soboru *o nieomylności*, jako odpowiedź na list hr. Daru zamieszczone w „Times'ie".

Wniesiona na **węgierskim** sejmie kwestja wsparcia dla honwedów z r. 1848, bardzo zręcznie załatwioną została. Rząd usunął stawiony przez deputowanych lewicy wniosek płacenia tych wsparć z funduszów krajowych, które na to nie wystarczają, ale polecił rzecz tę prywatnej dobroczynności, i hr. Andrassy, prezes gabinetu węgierskiego, sam dał pierwszy przykład, podpisując się na summę 10,000 złr.

O programmie politycznym nowego **bawarskiego** ministra spraw zagranicznych p. de Bray-Steinburg, krążą najsprzeczniejsze wieści. Jedni utrzymują, że nic zejdzie z drogi wytkniętej przez poprzednika, która, jak wiadomo, wiedzie z Monachjum do Berlina. Inni utrzymują, że nowy minister wprowadzi nową politykę, i na poparcie tego twierdzenia przytaczają zamiar hrabiego Bray'a wzmocnienia gabinetu przez powołanie reprezentanta z patrjotycznego stronnictwa, np. barona Lerchenfelda, oraz wprowadzenie do programmatu ścisłego wykonania warunków traktatu pragskiego.

Z **Rumunji** donoszą, że exksiążę Kuza, nie przyjął ofiarowanego sobie mandatu deputowanego.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 15 Marca godz. 9 m. 30 przedp.

Londyn.—Gladstone i Granville, zapowiadają w obu Izbach Parlamentu wniesienie billu, mającego na celu przywrócenie panowania prawa w Irlandji, bez ogólnego ograniczenia swobód, przez zawieszenie sądów przysięgłych, obostrzenie przepisów prassowych i inne energiczne wyjątkowe rozporządzenia.

Wiedeń 15 Marca godz. 10 m. 11 wieczór.

Paryż.—Zaprzeczają wieści o nieporozumieniu pomiędzy Ollivier'em i Daru, względem kwestji rzymskiej, tak samo, jak i dymissji Mac-Mahona. Austrja ma popierać rzymską politykę rządu francuzkiego, ale nie naznaczy żadnego posła przy soborze.

Bukareszt.—Izba odrzuciła wniosek dotyczący redukcji armji; przyjęła zaś poprawkę odrzucającą ponowne powiększenie artyllerji.

NIC NOWEGO POD SŁOŃCEM.

Bracia Syamscy ukazywani obecnie w cyrku Renza w Berlinie, nie są nowością na świecie. Już za cesarza Romana Starszego, przywieziono z Armenji do Konstantynopola dwóch zrośniętych z sobą brzuchami chłopców, których inne członki należycie i prawidłowo rozwinięte były. Ukazanie się ich poczytano za złą wróżbę *(malum omen)* i wypędzono ich z miasta.

Za panowania następującego cesarza wrócili do Konstantynopola około 945 r. i wtedy umarł z nich jeden. Najsławniejsi jak na owe czasy lekarze, próbowali dokonać operacji dla zatrzymania drugiego przy życiu, mimo to jednak w trzy dni po przecięciu łączącego ich ciała, umarł i drugi.

Tak piszą bizantyńscy kronikarze, a mianowicie niewiadomy autor opisu panowania cesarza Romana w rozdz. 49.

SZARADA.

Gdy się człowiek *pierwsze trzecie*,
Zaraz mu przybywa siły;
Pod *trzecią pierwszą*, jak wiecie,
Dwie armje się z sobą biły,
O czem *drugie* wraz z *trzeciemi*,
Mówią ludziom całej ziemi.
Wszystkie, choć rodzą zawody,
Nie wyjdą podobno z mody.

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Sybaryci*).

Redaktor, W. *Szymanowski*.

— Komitet Towarzystwa Wsparcia Artystów muzyki, ma honor zaprosić pp. Członków Towarzystwa, na posiedzenie ogólne w niedzielę d. 8/20 b. m., w lokalu Ressursy Obywatelskiej, o godzinie 11-ej odbyć się mające. —2011—

— *Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“.* Stowarzyszenie Merkury sprzedaje: Herbatę własnego urządzenia od 1 rubla do 3, mąkę Wilanowską i inne, sery, masło świeże i Litewskie, śledzie oraz wszelkie towary kolonjalne. Nadto uwiadamia członków Stowarzyszenia, iż przyjmuje w swoich sklepach zamówienia na drzewo tak w szczapach jak rąbane, które ze składu pani Landy wysyłane będzie; drzewo twarde sążeń po rs: 11, zaś sosnowe po rs: 9, szczapy będą liczone co do ilości sztuk; drzewo zaś rąbane w wozach zamkniętych cwierć sążnia po rs: 2 kop. 40, zaś twardego po rs. 3. (1—3) —1963—

— Widząc metodę pana Kapłana formowania pisma, łatwo pojmujemy, że kilka lekcji wziętych u niego, są dostateczne, ażeby zamienić pismo niekształtne na foremne i czytelne, albowiem pan Kapłan zaczynając od nauki sztrychów, małych lasek, zaokrągleń, następnie formuje litery, i dopiero przechodzi do kaligrafji.— Stopniowe wprawianie ręki od małych do coraz większych liter, przy pilnej i sumiennej uwadze na uczących się u pana Kapłana, usposabia rękę do łatwego balansowania po papierze, tak, że przy drugiej lekcji widzimy różnicę w władaniu piórem, a po kilku, pismo się formuje, staje się równem i czytelnem.—Dla życzących korzystać z metody p. Kapłana kaligrafa, przydatną będzie wiadomość, iż mieszka on w hotelu rzymskim, pod numerem 34.— *A. O.* —1917—

— Franciszek *Piętka* zamieszkały przy ulicy Mazowieckiej Nr. 6 nowy, pośredniczy w ułatwieniu wszelkich czynności w celu pozyskania pożyczki miejskiej. Od 2-giej do 3-ciej po południu, przyjmuje w tym przedmiocie zlecenia. — 1655 —

— Stanisław Gepner, Magister prawa i administracji, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył kancellarją przy ulicy Dzikiej w domu pod Nr 1 nowym. (5—5)—1248—

— Choroby *syfilityczne* i *gardlane*, leczy specjalnie Dr. *Kohn*, ulica *Królewska Nr* 1062 (nowy 39), na parterze w oficynie lewej. Chorych przyjmuje od 8-ej do 10 rano, i od 3-ej do 6-ej po południu. (5—0) —1277—

— Zakład leczenia ściśnionem powietrzem Dra Wincentego **Brodowskiego**, ulica Wiejska Nr 1734 (nowy 16), przyjmuje chorych codziennie od godziny 9-tej do 3-ciej po południu i od 5 tej do 7-mej wieczorem cierpiących na suchoty, astmę, chroniczne katary, krtani, oskrzeli, ogólne osłabienie, nerwowe cierpienia i głuchotę. (7—0) —935—

Do 15go Kwietnia r. b.

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

świeżo otrzymanych

Wyrobów Kaukazkich i Perskich:

Jedwabnych Materji i Atłasów gładkich w pasy i kraty. Kanausy, Termołamy i Fulary w różnych kolorach; Serwety, Kroje na trzewiki, pantofle i buciki; Damskie Paletociki złotem i jedwabiami haftowane; znaczny wybór Baszłyków haftowanych i gładkich; Wyroby srebrne: Spinki, Kolczyki, Broszki i Galony; Fajki, Cygarnice, Siodła w srebro oprawne; Szlafroki i Dywany perskie.— Ulica Królewska, dom Beyera.

(2—9) —1832—



SKŁAD ZEGARKÓW Genewskich M. J. AUGUSTYNOWICZA,
róg Królewskiej i Krakow.-Przedmieścia Nr 412*a*,
posiada wielki wybór **Zegarków złotych i srebrnych** z najcelniejszych Fabryk Genewskich, po cenach umiarkowanych. (1—4) —1806—

POŻYCZKI

3% **MADRYCKIE** wystawione po 100 franków,
sprzedaje Kantor Wekslu
WŁADYSŁAWA BERSON et Comp.,
przy ulicy Senatorskiej, Nr 468/9.
Ciągnienie 1go Kwietnia r. b.
(3—8) —1634—

Ważna wiadomość!

Przy ulicy Miodowej, pod Nrem 495, naprzeciw filarów, w domu Wgo Grabowskiego. Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu niezupełnej wyprzedaży Płótna i Bielizny do Nowego Roku, wyprzedaż ta dalej egzystować będzie i w tymże samym sklepie sprzedawać się będzie po cenach bardzo zniżonych, i tak:

Chustek do nosa 1 tuzin	Rs. 1 kop. 20	i drożej,
Płótna domowego sztuka	7	„
„ hollenderskiego	10	„
„ wilnerowskiego	12	„
„ weby	14	„

Perkalu białego łokieć kopiejek 11,
Nakrycia stołowe bardzo tanie.
Koszule męzkie i damskie po cenie kosztu.
(2—3) —1885— (16,200)

Jest do wynajęcia od Wielkiej Nocy,

Sklep z Mieszkaniem,

i inne różne **LOKALE**, oraz **Stajnie i Wozownie**, w domu pod Nrem 1045 (nowy 53), przy ulicy Grzybowskiej. Ktoby posiadał **Ziemię** lub **Gruz**, to może go w domu powyższym wysypać. Wiadomość tamże u Rządcy domu, lub też u Właściciela tegoż, w Składzie Wódek, przy rogu ulicy Przechodniej i Żelaznej Bramy, gdzie Targ z Rybami. Potrzebne są także **BECZKI** owalne, używane, małe.
(1—1) —2005—

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, pod Nr 432, wprost Skweru, jest do wynajęcia od Wielkiej-Nocy,

Sklep z stosownem mieszkaniem,

zdatny dla zegarmistrza, rękawicznika, handel saski, dystrybucje i t. p. Bliższa wiadomość u miejscowego stróża lub przy ulicy Freta pod Nr 2667 na pierwszem piętrze.
(3—3) — 1721 —



STOKFISZ



oraz różne inne **Ryby** smacznie przyrządzone przez przeciąg Wielkiego postu. Piwa w różnych gatunkach, Piwo i Porter angielski i różne Sery, w Handlu Win Wincentego Chociszewskiego, plac Teatralny, pałac Blanka, obok Ratusza.
(3—5) — 1675 —

Nadesłane z prowincji

SOKI

niesłodzone,
są do zbycia po przystępnej cenie.
Wiadomość u Stróża pod Nrem 28 (nowym), Alea Jerozolimska, do godziny 10½ codziennie rano. (2—2) —1793—

TEATR WIELKI.

Dziś: **FAUST. Ab. lit. A. Nr. 9.**

Jutro: **DON BUCEFALO (scena). — MAŁŻEŃSTWO PRZY LATARNIACH. (Występ Panny Bobrowskiej). — CÓRKA ŹLE STRZEŻONA.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: **PARTJA PIKIETY. — PRZEZ ZAZDROŚĆ. — ZRZĘDNOŚĆ I PRZEKORA.**

Jutro: **SYN GIBOYERA.**

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 3-go (15 Marca) 1870 r

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble		kop.	sr
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	–	88	—
Listy Zast. 3 okresu, I, s. za rs. 100	95	41	95	8
Listy Zast. 3 okresu, II s. zs rs. 100	94	83	94	58
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rsr. 100......	76	83	76	58
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860...	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	157	50	—	--
„ „ „ z r. 1866.	155	50	—	—
Akcje Drogi żel War.-Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	-	72	—
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	117	33	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz......	105	—	104	—
% Listy zastawne rossyjskie......	109	50	—	—

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. — kop. 92²/₉.
Od Likwidacyjnych rs. 1 kop. 16²/₃.
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 120 k. 67½ rs. 120 k. 52½
Londyn 3 M. I funt st. rs. 8 k. 29 rs. 8 k. 27.
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 98 k. 85 rs. — k. —
Wiedeń. Wek 2 m. za 150 w. a. rs. 99 k. 30 rs 99 k. 15

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 15go Marca płacono za korzec pszenicy od rs. 5 kop 40 do rs. 6 kop. 45; żyta od rs. 3 kop. 60 do rs. 4 kop. —; jęczmienia 4-ro i dwu rzędowego, od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 30; Owsa od rs. 2 kop. 1 do rs. 2 kop. 17½; Kartofli od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 kop. 20.

Okowity płacono dnia 15go marca za wiadro od rs. 3 kop. 73 do rs 3 kop. 77⅔; za garniec od rs. 1 kop. 21½ do rs. 1 kop. 23.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.